

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 15 czerwca 2018 roku

Sąd Rejonowy w Łowiczu w II Wydziale Karnym w składzie:

Przewodniczący: SSR Anna Kwiecień- Motylewska

Protokolant: Sylwia Gaj, Ewelina Ulatowski, Tomasz Radkiewicz

Prokurator: Jacek Szymczak, Jakub Młoczak, Monika Poznańska

po rozpoznaniu na rozprawie w dniach: 25 września 2017 r. , 13 marca 2018r. , 12 czerwca 2018r.

sprawy: S. R. (1), syna S. i J. zd. Guzek, urodz. (...) w Ł.

oskarżonego o to, że: w dniu 18 stycznia 2017 roku w Ł., woj. (...) dopuścił się czynnej napaści na funkcjonariusza Policji R. M. i J. S. podczas i w związku z pełnieniem przez nich obowiązków służbowych w ten sposób, że usiłował uderzyć wyżej wymienionych funkcjonariuszy niebezpiecznym przedmiotem w postaci metalowego szpadla z drewnianą rękojeścią oraz groził wyżej wymienionym funkcjonariuszom pozbawieniem ich życia w celu zmuszenia wyżej wymienionych funkcjonariuszy do zaniechania prawnej czynności służbowej przeszukania pomieszczeń mieszkalnych i gospodarczych oraz znieważał ich słowami wulgarnymi, powszechnie uznawanymi za obelżywe,

- tj. o czyn z art. 223§1 kk i art. 224§2 kk i art. 226§1 kk w zw. z art. 11§2 kk

Orzeka:

1. Oskarżonego S. R. (1) uznaje za winnego popełnienia zarzucanego mu czynu, z tą tylko zmianą, iż oskarżony w chwili jego popełnienia zdolność rozpoznania znaczenia czynu i pokierowania swoim postępowaniem miał ograniczone w stopniu znacznym, czym wyczerpał dyspozycję art. 223§1 kk i art. 224§2 kk i art. 226§1 kk w zw. z art. 11§2 kk w zw. z art. 31§2 kk i za to, z mocy art. 223§1 kk w zw. z art. 11§3 kk wymierza oskarżonemu karę 1 ( jednego) roku pozbawienia wolności;
2. na podstawie art. 69§1 i 2 kk i art. 70 § 1 kk wykonanie orzeczonej wobec oskarżonego kary pozbawienia wolności warunkowo zawiesza na okres próby 3 ( trzech) lat;
3. na podstawie art. 72§1pkt 5 kk zobowiązuje oskarżonego do powstrzymywania się od nadużywania alkoholu;
4. zasądza od Skarbu Państwa na rzecz adwokata K. A. kwotę 649,44 ( sześćset czterdzieści dziewięć 44/100) złotych łącznie z podatkiem VAT tytułem zwrotu kosztów nieopłaconej obrony udzielonej oskarżonemu z urzędu;
5. zwalnia w całości oskarżonego od obowiązku uiszczenia kosztów sądowych obciążając nimi Skarb Państwa;

Sygn. akt IIK 289/17

## UZASADNIENIE

W dniu 18 stycznia 2017 roku funkcjonariusze policji J. S. i R. M. udali się na posesję znajdującą się w Ł., przy ulicy (...). Na posesji tej zamieszkuje oskarżony, jego syna S. R. (2), jak również E. K. – konkubina S. R. (2) wraz z ich dziećmi. Celem wizyty funkcjonariuszy było przeprowadzenie przeszukania pomieszczeń mieszkalnych i gospodarczych na posesji, a czynność ta dotyczyła S. R. (2). Po wejściu na posesję, policjanci będący „po cywilnemu” okazali S. R. (2)

legitymacje służbowe oraz nakaz przeszukania, po czym przystąpili do przeszukiwania pomieszczeń mieszkalnych. W tym czasie w mieszkaniu obecna była również E. K., oskarżonego nie było.

( zeznania J. S., k. 19 verte; zeznania R. M., k. 16; zeznania E. K., k. 18o verte).

Podczas wykonywania czynności przez policjantów, do mieszkania wszedł S. R. (1). Syn poinformował go, kim są mężczyźni i w jakim celu przyszli. Oskarżony zaczął zachowywać się agresywnie wobec policjantów, groził im pozbawieniem życia przy użyciu siekiery, używał słów wulgarnych, dążąc do tego, aby funkcjonariusze zaprzestali czynności i opuścili mieszkanie.

( zeznania J. S., k. 19; zeznania R. M., k. 16)

Po zakończeniu przeszukania pomieszczeń mieszkalnych, wszyscy obecni, za wyjątkiem E. K., wyszli na podwórko. Funkcjonariusze mieli zamiar, w dalszej kolejności przeszukać pomieszczenia gospodarcze. W pewnym momencie oskarżony podszedł do budynku gospodarczego, przylegającego do budynku mieszkalnego, skąd wziął, stojący pod ścianą, szpadel z drewnianą rękojeścią. Trzymając szpadel w ręku, metalową częścią w górę, oskarżony wykonał zamach w kierunku J. S. chcąc go uderzyć. Policjant widząc to, wykonał unik i zasłonił się drzwiami wejściowymi do domu. Oskarżony skierował się następnie w kierunku R. M. i trzymając szpadel w obu rękach zamachnął się na policjanta, chcąc go uderzyć. Widząc to, J. S. podbiegł do oskarżonego, powalił go na ziemię. Po chwili do mężczyzn podbiegł R. M.. Funkcjonariusze zastosowali wobec oskarżonego środki przymusu bezpośredniego w postaci chwytów obezwładniających i miotacza pieprzu, a następnie założyli kajdanki. W czasie, gdy oskarżony kierował w stronę policjantów trzymany w ręku szpadel, kierował wobec nich groźby pozbawienia życia, jak również w sposób wulgarny nakazywał opuszczenie posesji.

( zeznania R. M., k.16,161verte-162; zeznania R. S., k. 19 verte, 160 verte-161)

Oskarżony został zatrzymany i przewieziony do KPP w Ł.. Został poddany badaniu na zawartość alkoholu w wydychanym powietrzu, z wynikiem 0,66 mg/l .

( protokół zatrzymania, k. 10-11; protokół użycia urządzenia kontrolno-pomiarowego, k. 13)

Oskarżony S. R. (1) posiada wykształcenie zawodowe, z zawodu jest murarzem, utrzymuje się z prac dorywczych z dochodami ok. 1000 złotych miesięcznie, właściciel gospodarstwa rolnego o pow. 5 ha.

( dane o osobie oskarżonego , k. 108)

Na datę wyrokowania oskarżony nie był karany.

( dane o karalności, k. 166)

Oskarżony S. R. (1) nie zdradza objawów choroby psychicznej ani cech upośledzenia umysłowego; oskarżony jest uzależniony od alkoholu, stwierdzono u niego cechy organicznego uszkodzenia (...) z zanikami mózgu i mózdzku i otępieniem w stopniu lekkim; w chwili popełnienia czynu oskarżony miał poczytalność ograniczona w stopniu znacznym; w obecnym stanie zdrowia psychicznego u oskarżonego nie istnieje wysokie prawdopodobieństwo popełnienia ponownie czynu zabronionego, winien leczyć się odwykowo w Poradni Uzależnień, a w przypadku orzeczenia kary pozbawienia wolności winien ją odbywać w zakładzie karnym z dostępną terapią odwykową.

( opinia sadowo-psychiatryczna, k. 158 )

Oskarżony w toku postępowania przygotowawczego nie przyznał się do dokonania zarzucanego mu czynu i wyjaśnił, że nie miał do policjantów żadnych pretensji, tylko szedł do kotłowni węgiel do pieca dołożyć. W toku kolejno składanych wyjaśnień oskarżony przyznał się do dokonania zarzucanego mu czynu , podtrzymał uprzednio złożone wyjaśnienia i dodał, że z tym szpadlem, to tylko żartował, nie chciał nikogo uderzyć.

W toku postępowania sądowego oskarżony nie przyznał się do dokonania zarzucanego mu czynu, potwierdził treść uprzednio złożonych wyjaśnień oraz podniósł, że mógł z kogoś żartować, nie mówi, że nie ale on do nich (policjantów) żadnej złości nie ma, a żartować to oskarżony sobie potrafi. Następnie oskarżony podał, że dolega mu coś z głową, ale nie wie co, chodzi do lekarza P., ma problemy z pamięcią.

Dokonując oceny wyjaśnień oskarżonego, wskazać należy, iż są one niejednolite w zakresie, w jakim oskarżony raz przyznaje się do popełnienia zarzucanego mu czynu, aby za chwile kwestionować swoje sprawstwo. Również z treści wyjaśnień wynika, że kojarzy swój udział w przedmiotowym zdarzeniu, a na pewno fakt trzymania w ręku szpadla, skoro twierdzi, że chciał wrzucić węgiel, a całe zajście ocenia w kategoriach żartu. Tak składane przez oskarżonego wyjaśnienia mogą faktycznie wynikać z niepamięci. Z poczynionych przez biegłych psychiatrów i psychologa ustaleń wynika, że oskarżony ujawnia cechy ośpienia w stopniu lekkim, ujawniły się zaburzenia w zakresie orientacji co do czasu, przypomnienia. Z drugiej jednak strony biegli wskazali, że w trakcie przeprowadzonego badania oskarżony udzielał odpowiedzi zbywających, co spowodowało trudności w ustaleniu, czy rzeczywiście nie pamięta on zdarzeń, czy symuluje zaburzenia pamięci. W takiej sytuacji, zdaniem Sądu, wyjaśnienia oskarżonego należałoby traktować jako realizację przyjętej przez niego linii obrony. Z pewnością wyjaśnienia te nie mogą stanowić podstaw do czynienia ustaleń faktycznych w sprawie.

Ustalając okoliczności faktyczne w zakresie zarzucanego oskarżonemu czynu Sąd uznał za w pełni wiarygodne zeznania świadków R. M. i J. S..

W/ w świadkowie są funkcjonariuszami policji, a do przedmiotowego zdarzenia doszło podczas pełnienia przez nich czynności służbowych, polegających na dokonywaniu przeszukania na nieruchomości zamieszkiwanej również przez syna oskarżonego S. R. (2). Świadkowie zgodnie zeznali, że byli „po cywilnemu” i, że po wejściu na posesję okazali legitymacje służbowe oraz podali powód swojej wizyty, wraz ze stosownym dokumentem, S. R. (2). Oskarżony przyszedł później, był pod wpływem alkoholu, syn oskarżonego, poinformował go jakie czynności wykonywali policjanci. W pozostałych zeznaniach świadkowie opisali przebieg zdarzenia, negatywne zachowania oskarżonego polegające na kierowaniu słów wulgarnych i gróźb karalnych przez S. R. (1). Wreszcie też świadkowie opisali zachowanie oskarżonego, już po wyjściu pokrzywdzonych z pomieszczeń mieszkalnych na podwórko, fakt, że groził im trzymanym w ręku szpadlem, a wreszcie wskazali na konieczność użycia środków przymusu bezpośredniego w stosunku do oskarżonego.

W ocenie zeznania tych świadków korespondują ze sobą, a z pozostałym zgromadzonym w sprawie materiałem dowodowym tworzą spójną i logiczną całość.

Częściowo, przebieg zdarzenia znalazł również odzwierciedlenie w zeznaniach świadka E. K.. Świadek była obecna jedynie podczas wizyty funkcjonariuszy w pomieszczeniach mieszkalnych, na podwórze nie wychodziła. Świadek potwierdziła, iż oskarżony znajdował się w stanie nietrzeźwości. E. K. stwierdziła również, iż oskarżony wszedł do mieszkania wówczas, gdy policjanci tam się znajdowali i nie okazali legitymacji służbowych oskarżonemu, co wywołało negatywne zachowania oskarżonego, który myślał, że policjanci to złodzieje. Z drugiej jednak strony obecny podczas przeszukania S. R. (2) poinformował swojego ojca, na co wskazał świadek, zatem oskarżony wiedział, że obecni mężczyźni to funkcjonariusze policji. Świadek zaprezentowała również tezę, że oskarżony jest chory i nie rozumie co się do niego mówi, co mogło powodować, że nie zrozumiał słów swojego syna. Zdaniem Sądu tak prezentowana teza miała na celu obronę oskarżonego przed odpowiedzialnością karną. Nie można bowiem zapomnieć, że E. K. jest konkubina S. R. (2), posiadają wspólne dzieci, wspólnie również zamieszkuje z oskarżonym. W ocenie Sądu, niezależnie od powyższych uwag, zeznania świadka w kwestiach przedmiotowo istotnych zasługują na wiarę. W toku postępowania sądowego zeznania składał również S. R. (2). Świadek, w dość ogólnie składanych zeznaniach, stwierdził jednak, że doszło do awantury między jego ojcem a policjantami. Odnośnie pozostałych kwestii świadek odpowiadał niejednoznacznie, wskazując, że oskarżony trzymał w ręku szpadel, bo może dorzucał do pieca, nie wiedział i nie pamiętał, czy oskarżony groził policjantom, nie pamiętał czy oskarżony używał wobec policjantów słów wulgarnych, a mówił jedynie „wynocha”. Z drugiej jednak strony świadek zeznał, że oskarżony trzymając w ręku szpadel pobiegł za jednym z policjantów, co z kolei pozostawałoby w zgodzie z zeznaniami świadka R. M.. W ocenie

Sądu świadek wskazuje przebieg zdarzenia w taki sposób, aby był najkorzystniejszy dla oskarżonego, zaś w zakresie, w którym jego zeznania miałyby charakter obciążający zasłania się niewiedzą lub niepamięcią. W ocenie Sądu w części, w której zeznania świadka pozostają w zgodzie z dokonanyimi ustaleniami faktycznym, zasługują na wiarę.

Sąd oparł się również na zgromadzonych w sprawie dokumentach w postaci protokołu użycia urządzenia kontrolno-pomiarowego, czy też danych o karalności i opinii sądowo-psychiatrycznej, czy też protokołu zatrzymania wydanych względem osoby oskarżonego.

Dokumenty te zostały sporządzone przez kompetentne osoby zgodnie z obowiązującą procedurą.

Z uwagi na powyższe oraz ze względu na fakt, iż również merytoryczna zawartość dowodów nie była kwestionowana przez uczestników postępowania Sąd wykorzystał je do poczynienia ustaleń faktycznych w przedmiotowej sprawie.

Sąd zważył, co następuje:

Zgromadzony w sprawie materiał dowodowy dał pełną podstawę do przyjęcia, iż oskarżony działaniem swoim wyczerpał dyspozycje art. 223 §1 kk i art. 224§ 2 kk i art. 226 §1 kk.

Zachowaniem swoim oskarżony naruszył prawidłowość funkcjonowania organu państwowego, jakim jest Policja i jego funkcjonariuszy.

Oskarżony S. R. (1) kierował bowiem wobec funkcjonariuszy policji J. S. i R. M. słowa wulgarne i powszechnie uważane za obelżywe podczas i w związku z wykonywaniem przez nich obowiązków służbowych, a które to zachowanie zostało spenalizowane w art. 226§1 kk.

Oskarżony również kierował w stosunku do ww funkcjonariuszy groźby pozbawienia życia celem zmuszenia ich do zaniechania czynności służbowej, którą wówczas funkcjonariusze wykonywali, a mianowicie dokonywania przeszukania pomieszczeń mieszkalnych i gospodarczych, a które to czynności dotyczyły bezpośrednio syna oskarżonego – S. R. (2); zachowanie tego rodzaju zostało spenalizowane w art. 224§2 kk.

Oskarżony zachowaniem swoim wyczerpał również dyspozycję art. 223§1 kk. Czynną napaścią w rozumieniu art. 223 kk jest takie działanie, które podejmowane jest przez sprawcę w celu wyrządzenia krzywdy fizycznej funkcjonariuszom, poprzez użycie broni palnej, noża lub innego niebezpiecznego przedmiotu albo środka obezwładniającego. Poprzez pojęcie „innego niebezpiecznego przedmiotu” rozumie się przedmiot o stałej konsystencji, substancja płynna albo lotna, którego użycie grozi realnie i bezpośrednio, skutkami równie albo co najmniej podobnie niebezpiecznymi dla życia lub zdrowia człowieka jak te, które może spowodować broń palna, a zatem z którymi wiąże się niebezpieczeństwo dla życia i zdrowia. Oskarżony posługując się szpadłem z drewnianą rękojeścią z pewnością powodował realne zagrożenie dla życia i zdrowia pokrzywdzonych funkcjonariuszy. Oskarżony wymachiwał szpadłem, trzymając jego metalową część w górę z zamiarem zadania ciosu pokrzywdzonym policjantom. Nie budzi wątpliwości, iż zadanie ciosu metalową częścią szpadła, zwłaszcza ostrą jego krawędzią może spowodować co najmniej utratę zdrowia ale też utratę życia osoby, wobec które narzędzie takie jest używane.

Wyżej opisane zachowania oskarżonego są zatem karalne i karygodne. W sprawie niemniejszej zachodzą jednocześnie okoliczności, które spowodowały, iż oskarżony w chwili czynu miał zdolność rozpoznania jego znaczenia i pokierowania swoim postępowaniem ograniczone w stopniu znacznym, co umniejsza winę oskarżonego.

Biorąc pod uwagę Sąd uznał za właściwą dla oskarżonego karę 1 roku pozbawienia wolności.

W ocenie Sądu kara tego rodzaju i w takim wymiarze jest w stanie spełnić w stosunku do oskarżonego cel wychowawczy uświadamiając mu naganność jego zachowania i nieopłacalność naruszania norm prawnych, a jednocześnie pozwoli uświadomić oskarżonemu realność konsekwencji prawnych płynących z tego rodzaju zachowań oddziałując na niego zapobiegawczo; ponadto będzie kształtować świadomość prawną społeczeństwa w zakresie w jakim każde naruszenie norm prawnych musi spotkać się z reakcją wymiaru sprawiedliwości.

Rozważając o karze Sąd doszedł do przekonania , iż istnieją podstawy do zawieszenia wykonania wobec oskarżonego orzeczonej kary pozbawienia wolności. Należy w tym miejscu mieć na uwadze treść art. 69 par. 1 kk , który wskazuje , iż istnieje możliwość zawieszenia wobec oskarżonego wykonania kary pozbawienia wolności ( w wymiarze nieprzekraczającym rok) jedynie wówczas , gdy oskarżony w czasie popełnienia przestępstwa nie był skazany na karę pozbawienia wolności. W ocenie Sądu ten warunek jest spełniony, bowiem na chwilę wyrokowania oskarżony był osoba niekaraną. Dodatkowo wskazać należy, iż oskarżony jest 54-letnim mężczyzną, prowadzącym ustabilizowany tryb życia, w miarę możliwości podejmujący zatrudnienie. W ocenie Sądu istnieje przekonanie, iż mimo zawieszenia orzeczonej kary pozbawienia wolności będzie on przestrzegał porządku prawnego i nie popełni przestępstwa. Z uwagi na fakt, iż oskarżony nadużywa alkoholu, również przedmiotowego czynu dopuścił się będąc w stanie nietrzeźwości, Sąd nałożył na niego, w myśl art. 72 § 1 pkt 5 kk obowiązek powstrzymywania się od nadużywania alkoholu.

W toku postępowania sądowego oskarżony korzystał z pomocy obrońcy z urzędu. Koszty tej obrony nie zostały uiszczone, w związku z tym Sąd, zasądził na rzecz adwokata K. A. kwotę 649,44 złotych łącznie z podatkiem VAT, przyjmując za podstawę wyliczenia tej kwoty § 17 ust. 2 pkt 3 i § 20 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 3 października 2016 roku w sprawie ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej przez adwokata z urzędu.

Na podstawie art. 624 par. 1 k.p.k. Sąd zwolnił w całości oskarżonego od obowiązku uiszczenia kosztów sądowych , mając na uwadze fakt , iż nie posiada on majątku , uzyskuje dochody w zależności od podejmowanej dorywczo pracy.